

Ziobro wnioskuje o delegalizację Komunistycznej Partii Polski

7 grudnia 2020

Zbigniew Ziobro chce delegalizacji Komunistycznej Partii Polski. Niezgodność celów i działalności partii z polską konstytucją miałby stwierdzić opanowany przez PiS Trybunał Konstytucyjny.

„Działania w tym zakresie zostały podjęte na wniosek osób fizycznych. W pismach kierowanych do prokuratury wskazywały one, że Komunistyczna Partia Polski między innymi odwołuje się w swoim programie i praktykach do totalitarnych metod i praktyk działania komunizmu, co jest niezgodne z Konstytucją RP” – napisano w piśmie, które Prokuratura Krajowa przekazała Polskiej Agencji Prasowej.

Prokuratura Krajowa stoi na stanowisku, że istnienie i program KPP są sprzeczne z art. 13 konstytucji („Zakazane jest istnienie partii politycznych i innych organizacji odwołujących się w swoich programach do totalitarnych metod i praktyk działania nazizmu, faszyzmu i komunizmu, a także tych, których program lub działalność zakłada lub dopuszcza nienawiść rasową i narodowościową, stosowanie przemocy w celu zdobycia władzy lub wpływu na politykę państwa albo przewiduje utajnienie struktur lub członkostwa”). Prokuratorzy twierdzą, że przeprowadzona przez nich analiza dowiodła, że działacze KPP „kwestionują demokratyczny porządek Polski”, zachwycają się systemem politycznym panującym w Związku Radzieckim i nawiązują do przeprowadzenia rewolucji na wzór rewolucji październikowej 1917 r.

Prokuratura zarzuca również KPP niepotępienie „nawet tak traumatycznych dla narodu polskiego zdarzeń, jak zbrodnie

katyńska" i wychwalanie Józefa Stalina.

W przekonaniu prokuratora generalnego konstytucyjne kryterium odwoływania się do totalitarnych metod i praktyk komunizmu zostało wyczerpane poprzez samo stawianie sobie za cel wprowadzenia ustroju komunistycznego, „którego wzorem jest sowiecka Rosja”. Inny fragment programu KPP, który w przekonaniu Ziobry wprost łamie ustawę zasadniczą, to ten, w którym stwierdza się, iż „proletariat nie może jedynie przejąć burżuazyjnego aparatu państwowego, np. w drodze wyborów parlamentarnych. W ramach tego aparatu nie ma miejsca na autentyczną, powszechną demokrację”, a podział klasowy zostanie wyeliminowany dopiero wtedy, gdy własność społeczna zastąpi obaloną kapitalistyczną własność środków produkcji.

Przedstawiciele Komunistycznej Partii Polski w rozmowie z Portalem Strajk przypominają, że od pięciu lat ciągnie się proces członków redakcji partyjnej gazety „Brzask” oraz strony internetowej w sądach kolejnych instancji. Nie były one jednak w stanie dowieść, że polscy komuniści naprawdę propagują totalitaryzm w stalinowskim wydaniu.

„Zbigniew Ziobro, kierując do Trybunału Konstytucyjnego wnioszek o delegalizację KPP próbuje poprawić swoją nadwątloną reputację, używając wyrwanych z kontekstu fragmentów programu Partii. Podobne ataki na KPP trwają od lat, a nasiliły się po dojściu PiS do władzy” – powiedział portalowi „Strajk” przewodniczący komitetu wykonawczego KPP Krzysztof Szwej. „Usiłowanie delegalizacji KPP wynika z nienawiści do komunizmu, idei sprawiedliwej dystrybucji dóbr, dającej każdemu prawo do godnego życia i wolności poglądów oraz wyznania, przewidującej likwidację źródeł konfliktów wojennych i wyzysku czyli kapitalistycznej własności środków produkcji”.

W przekonaniu komunistów władze, atakując partię, która głosi takie idee, równocześnie tolerują czy wręcz wspierają ruchy skrajnie prawicowe. „Od ataków na komunistów zaczynały się też rządy Hitlera i Mussoliniego, a obecne władze biorą pod swoje

skrzydła faszystów jak Bąkiewicz, albo wprowadzają ich do rządu (jak Adama Andruszkiewicza). O faszystowskiej retoryce polityków Solidarnej Polski już nie wspominając. Stosowanie represji administracyjno-prawnych wobec przeciwników politycznych, mających inną wizję polityki gospodarczo-społecznej i zagranicznej państwa samo w sobie stanowi praktykę totalitarną w świetle 13 artykułu Konstytucji” – powiedział Krzysztof Szwej.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczewska-Figat

Źródło: Strajk.eu